

Tekst orzeczenia pochodzi z Centralnej Bazy Orzeczeń Sądów Administracyjnych dostępnej pod adresem <http://orzeczenia.nsa.gov.pl/cbo/query>.

Wyrok

Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Krakowie

z dnia 25 listopada 2010 r.

III SA/Kr 129/10

1. Sąd ma prawo, a nawet obowiązek wziąć pod uwagę wszelkie naruszenia prawa, a także wszystkie przepisy, które powinny znaleźć zastosowanie w rozpatrywanej sprawie niezależnie od żądań i zarzutów podniesionych w skardze i dokonać oceny zgodności z prawem zaskarżonej decyzji, nawet, gdy dany zarzut nie został podniesiony.

2. Władza przełożonego wobec podwładnego nie może być wykonywana nie tylko z naruszeniem przepisów karnych, ale również z naruszeniem treści złożonego ślubowania.

LEX nr 756881

756881

Dz.U.2012.270: art. 134 § 1

Dz.U.2002.207.1761: art. 27 ust. 1; art. 58 ust. 2

Skład orzekający

Przewodniczący: Sędzia WSA Barbara Pasternak.

Sędziowie NSA: Grażyna Danielec, Krystyna Kutzner (spr.).

Sentencja

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Krakowie, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 25 listopada 2010 r. sprawy ze skargi P. W. na orzeczenie Sądu Dyscyplinarnego przy Okręgowym Inspektoracie Służby Więziennej z dnia 26 listopada 2009 r. nr (...) w przedmiocie wymierzenia kary dyscyplinarnej upomnienia;

uchyla zaskarżone orzeczenie oraz poprzedzające je orzeczenie organu pierwszej instancji o wymierzeniu kary dyscyplinarnej.

Uzasadnienie faktyczne

Dyrektor Aresztu Śledczego, działając na podstawie:

- art. 130 ust. 1 ustawy z dnia 26 kwietnia 1996 r. o Służbie Więziennej (Dz. U. Z 2002 r. Nr 207, poz. 1761 ze zm.)
- § 21 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z

dnia 14 listopada 1996 r. w sprawie regulaminu dyscyplinarnego funkcjonariuszy Służby Więziennej (Dz. U. Nr 135 poz. 634 ze zm.) - orzeczeniem o wymierzeniu kary dyscyplinarnej z dnia (...) 2009 r. znak (...) uznał skarżącego - (...) P. W. - starszego strażnika działu ochrony, winnym popełnienia przewinienia polegającego na tym, że w dniu 15 sierpnia 2009 r. pełniąc służbę w oddziale mieszkalnym na stanowisku oddziałowego odmówił wykonania polecenia służbowego, co stanowi naruszenie art. 125 ust. 3 pkt 2 ww. ustawy o Służbie Więziennej i wymierzył karę dyscyplinarną upomnienia.

Powyższe orzeczenia zostało wydane na podstawie następującego, ustalonego przez organ stanu faktycznego:

w dniu (...) 2009 r. dowódca zmiany, młodszy chorąży M. H., wydał skarżącemu polecenie pozostania po służbie w jednostce w celu ubezpieczenia czynności związanych z realizacją apelu wieczornego.

Skarżący odmówił wykonania polecenia.

Organ podniósł, że w trakcie przeprowadzonego postępowania skarżący przyznał się do winy.

W ocenie organu, okolicznością łagodzącą w sprawie była dotychczasowa niekaralność skarżącego oraz fakt, że trzeci dzień z rzędu pełnił 12 godzinną służbę.

W uzasadnieniu ww. orzeczenia organ stwierdził, rozstrzygnięcie zostało wydane na podstawie art. 125 ust. 1 oraz art. 126 ust. 1 pkt 1 ww. ustawy.

Na powyższe orzeczenie skarżący złożył zażalenie, w którym podniósł, że nie powinien być ukarany za odmowę wykonania polecenia, ponieważ powodem odmowy było złe samopoczucie spowodowane bolesnym zapaleniem dziąseł oraz zły stan psychofizyczny po 12-godzinnej służbie w dniu 15 sierpnia 2009 r., który był trzecim z rzędu dniem, w którym jego służba trwała od 7,00 rano do 19-tej wieczór. O tych okolicznościach wiedział przełożony, który wydał polecenie pozostania po godzinie 19-tej w celu pełnienia dalszej służby.

Skarżący podniósł również, że w toku postępowania dyscyplinarnego przedstawił zaświadczenie lekarskie.

Dodatkową okolicznością było jego miejsce zamieszkania oddalone o około 50 km od miejsca pracy, do którego miał wrócić po służbie.

W ocenie skarżącego, jego pozostanie w takim stanie do zabezpieczenia apelu spowodowałoby, że obowiązki swoje wykonałby w sposób nierzetelny, niesumienny i niedbały, co stanowiłoby naruszenie

dyscypliny służbowej tj. naruszenie art. 125 ust. 3 pkt 4 ww. ustawy, a także "złamaniem ślubowania" określonego w art. 27 ust. 1 tej ustawy.

W dalszej części zażalenia skarżący poddał wątpliwość, czy dowódca wydając polecenie pozostania w jednostce poza czasem pracy, działał zgodnie z przepisami i zarzucił, że czas pozostawania w jednostce po godz. 19-tej do ubezpieczenia apelu wieczornego w soboty, niedziele i dni świąteczne nie był wliczany do czasu pracy funkcjonariuszy działu ochrony.

Wskazując na powyższe skarżący wniósł o przeprowadzenie dowodu z " Książki przebiegu służby dowódcy zmiany Aresztu Śledczego".

Ponadto skarżący zarzucił, że w zaskarżonym orzeczeniu jako podstawę prawną jego wydania wskazano na przepis art. 125 ust. 1 ww. ustawy, a przepis ten dotyczy odpowiedzialności funkcjonariusza za popełnione przestępstwa i wykroczenia. W ocenie skarżącego, w tej sytuacji rozważyć należy wznowienie postępowania dyscyplinarnego na podstawie § 65 ust. 1 pkt 3 ww. rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie regulaminu dyscyplinarnego funkcjonariuszy Służby Więziennej.

Kolejny zarzut zażalenia dotyczył nie przesłuchania skarżącego w postępowaniu wyjaśniającym na okoliczność zdarzenia, a także włączenie do akt sprawy opinii służbowej.

Skarżący zarzucił, że podczas wydawanego polecenia i w zaistniałej później sytuacji związanej z tym poleceniem, a także wskazanie w uzasadnieniu jako podstawy prawnej art. 125 ust. 1 ww. ustawy, "złamane zostały zasady etyki zawodowej oraz naruszono jego godność osobistą, został znieważony oraz upokorzony".

Na rozprawie przed Sądem Dyscyplinarnym przy Okręgowym Inspektoracie Służby Więziennej, skarżący złożył wnioski:

- 1) o wyłączenie ze składu orzekającego kpt. K. M.,
- 2) o włączenie do składu orzekającego podoficera,
- 3) o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka kpt. T. S. prowadzącego postępowanie wyjaśniające,
- 4) o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka kpt. S. M. na okoliczność praktyki pozostawania w soboty, niedziele i święta po odbytej służbie do zabezpieczenia apelu wieczornego,
- 5) o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego psychiatry na okoliczność stanu psychofizycznego skarżącego w dniu zdarzenia,
- 6) o dopuszczenie dowodu z opinii prawnika z zakresu prawa pracy, czy polecenie i

praktyka pozostania po godzinach bez wliczania do czasu pracy funkcjonariusza jest zgodna z prawem i czy nie nosi znamion lobbingu.

Postanowieniami Przewodniczącego Sądu z dnia (...) 2009 r., znak sprawy:

(...) nie uwzględniono wniosków skarżącego z pkt 1 i pkt 2, natomiast Zarządzeniami Przewodniczącego składu orzekającego oddalono pozostałe wnioski dowodowe z pkt 3 - 6.

Sąd Dyscyplinarny przy Okręgowym Inspektoracie Służby Więziennej, po rozpatrzeniu zażalenia skarżącego, działając na podstawie:

- art. 132 ust. 3 ustawy z dnia 26 kwietnia 1996 r. Służbie Więziennej (Dz. U. z 2002 r. Nr 207, poz. 1761 z późn. zm.)
- § 52 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 14 listopada 1996 r. w sprawie regulaminu dyscyplinarnego funkcjonariuszy Służby Więziennej (Dz. U. Nr 135, poz. 634 z późn. zm.) -

orzeczeniem z dnia 26 listopada 2009 r. utrzymał zaskarżone orzeczenie w mocy.

W uzasadnieniu orzeczenia Sąd Dyscyplinarny podniósł, że w prowadzonym postępowaniu odniósł się do wszystkich zarzutów zawartych z zażaleniu, bowiem przeprowadził dowód z analizy książki przebiegu służby dowódcy zmiany za okres od 11 lipca do 18 sierpnia 2009 r., która nie wykazała nieprawidłowości w zakresie częstotliwości wyznaczania funkcjonariuszy z różnych posterunków ochronnych do zabezpieczania apelu.

Zarzut dotyczący naruszenia prawa procesowego polegający na nieprawidłowym powołaniu w uzasadnieniu orzeczenia odmiennej podstawy prawnej, niż w sentencji, Sąd Dyscyplinarny uznał za częściowo zasadny, ale - w jego ocenie - nie jest to przesłanka wystarczająca do wznowienia postępowania dyscyplinarnego, powołano bowiem właściwy artykuł 125, winien być natomiast przytoczony ust. 3 pkt 2, a nie ust. 1 ww. ustawy.

Sąd Dyscyplinarny uznał, że w postępowaniu dyscyplinarnym, prowadzonym w pierwszej instancji, wzięto pod uwagę wszystkie okoliczności łagodzące, w szczególności zaś dotychczasową niekaralność skarżącego, pełnienie służby - na jego prośbę - trzy dni pod rząd oraz jego dolegliwości bólowe zębów w dniu popełnienia przewinienia.

W ocenie Sądu Dyscyplinarnego pozostałe okoliczności wymienione w zażaleniu nie zasługują na uwzględnienie, jako nie mające znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Odnosząc się do wniosków dowodowych skarżącego złożonych przez Sądem Dyscyplinarnym, Sąd ten stwierdził, że zostały one

rozstrzygnięte stosownymi zarządzeniami i mimo pouczenia skarżący nie skorzystał z możliwości ich zaskarżenia do składu orzekającego.

Skarżący odmówił składania wyjaśnień przed Sądem Dyscyplinarnym.

W ocenie Sądu Dyscyplinarnego przyczyny odmowy wykonania polecenia służbowego przez skarżącego, przedstawione w zażaleniu na orzeczenie o wymierzeniu kary dyscyplinarnej, nie mogą być uznane za zasadne w myśl art. 58 ust. 2 ww. ustawy. Sąd ten za udowodniony uznał fakt popełnienia przewinienia, a wymierzona karę dyscyplinarną za adekwatną do "stopnia popełnionego przewinienia".

Do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Krakowie wpłynęła skarga na powyższe orzeczenie, w której skarżący zarzucił naruszenie:

- § 16 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie regulaminu dyscyplinarnego funkcjonariuszy Służby Więziennej,
- art. 75 Kodeksu postępowania administracyjnego poprzez nieuwzględnienie wniosków dowodowych,
- art. 78 k.p.a. poprzez nieuwzględnienie wniosków dowodowych mających znaczenie dla wyjaśnienia sprawy,
- § 42 ww. rozporządzenia poprzez nie przeprowadzenie postępowania dowodowego,
- art. 7 k.p.a. poprzez nie podjęcie wszystkich czynności nakazanych prawem do wyjaśnienia prawdy obiektywnej,
- art. 80, art. 83 i art. 84 k.p.a., gdyż nie oceniano na podstawie całokształtu materiału dowodowego, a nawet starano się ograniczać materiał dowodowy poprzez uniemożliwienie przeprowadzenia wniosków dowodowych z przesłuchań świadków i dowodów z opinii biegłych,
- art. 9 k.p.a. - rażące, gdyż nie pouczono skarżącego o możliwości zaskarżenia orzeczenia Sądu Dyscyplinarnego i nie wskazano organu gdzie można składać skargę,
- § 2 ww. rozporządzenia, gdyż nie wyjaśniono wszystkich okoliczności sprawy, nie wskazano przepisu szczegółowego, który miał skarżący przekroczyć, gdy nie zgodził się na to, aby zostać w areszcie po przewidzianym w tym dniu czasie pełnienia służby
- § 65 ust. 1 pkt 3 ww. rozporządzenia nie wznawiając postępowania dyscyplinarnego, gdy Dyrektor Aresztu Śledczego powołał się na art. 125 ust. 1 ww. ustawy o Służbie Więziennej wymierzając karę dyscyplinarną,
- art. 125 ust. 3 pkt 4 ww. ustawy wydając polecenie pozostania

po 12 godzinnej służbie w areszcie w celu realizacji zadań służbowych.

W ocenie skarżącego, w wyniku wyżej opisanych uchybień nastąpiło naruszenie prawa materialnego, a w szczególności art. 125 ww. ustawy o Służbie Więziennej, ponieważ zaniechał wykonania czynności służbowej, która nie wynikała z przepisów prawa, a każda czynność służbowa funkcjonariusza wynika i musi wynikać z konkretnych przepisów prawa.

Skarżący powtórzył dotychczasową argumentację co do jego stanu psychofizycznego po trzydniowej 12-godzinnej służbie, bolesnego zapalenia dziąseł oraz oddalonego od miejsca pracy miejsca zamieszkania i podniósł, iż może pełnić obowiązki służbowe w czasie pozostawania w służbie, czyli w ściśle określonym czasie i określonych precyzyjnie sytuacjach, które w dniu 15 sierpnia 2009 r. - jego zdaniem - nie miały miejsca.

Skarżący stwierdził, że nie powinienem być ukarany za odmowę wykonania polecenia, ponieważ przełożony, który wydał polecenie wiedział o powodach odmowy wykonania tego polecenia.

W odpowiedzi na skargę Sąd Dyscyplinarny przy Okręgowym Inspektoracie Służby Więziennej wniósł o jej oddalenie i stwierdził, że zarzut braku pouczenia w orzeczeniu o możliwości jego zaskarżenia można uznać za częściowo słuszny, jednak podczas rozprawy skarżący został pouczony o takiej możliwości, co zostało odnotowane w protokole rozprawy.

Organ podniósł, że mianowanie funkcjonariuszem Służby Więziennej następuje na dobrowolny wniosek zainteresowanego i w trybie nawiązania stosunku służbowego. Formacja zmilitaryzowana jaką jest Służba Więzienna opiera się na podległości służbowej oraz kierowaniu poprzez wydawane polecenia służbowe i rozkazy. O ile polecenie służbowe lub rozkaz nie grozi złamaniem prawa, podlega wykonaniu, co wynika z art. 58 ust. 2 ww. ustawy. W ocenie Sądu Dyscyplinarnego trudno uznać, że każde polecenie przełożonego musi znajdować odzwierciedlenie w konkretnym artykule prawnym, gdyż wynika ono "z przełożenia i podległości służbowej".

Zarzut naruszenia art. 125 ust. 3 pkt 4 ww. ustawy może być zastosowany tylko w odniesieniu osoby, która takie czynności wykona, a nie w stosunku do wydającego polecenia.

Uzasadnienie prawne

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Krakowie, zważył, co następuje:
Stosownie do art. 1 § 2 ustawy z dnia 25 lipca 2002 r. - Prawo o

ustroju sądów administracyjnych (Dz. U. Nr 153, poz. 1269) sądy administracyjne sprawują wymiar sprawiedliwości przez kontrolę działalności administracji publicznej pod względem zgodności z prawem. Oznacza to, że przedmiotem kontroli Sądu jest zgodność z prawem zaskarżonego orzeczenia. Usunięcie z obrotu prawnego orzeczenia może nastąpić tylko wtedy, gdy postępowanie sądowe dostarczy podstaw do uznania, że przy jego wydawaniu organy administracji publicznej naruszyły prawo w zakresie wskazanym w art. 145 § 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. z 2002 r. Nr 153, poz. 1270 ze zm.).

Dokonując kontroli zaskarżonego orzeczenia pod kątem jego zgodności z prawem, Sąd bada, czy organ administracyjny ustalił stan faktyczny zgodnie z obowiązującymi przepisami, a następnie, czy do tak ustalonego stanu faktycznego zastosował właściwe przepisy oraz, czy przepisy te prawidłowo zinterpretował.

Z kolei art. 134 § 1 ww. ustawy stanowi, że sąd nie jest związany granicami skargi. Oznacza to, że Sąd ma prawo, a nawet obowiązek wziąć pod uwagę wszelkie naruszenia prawa, a także wszystkie przepisy, które powinny znaleźć zastosowanie w rozpatrywanej sprawie niezależnie od żądań i zarzutów podniesionych w skardze i dokonać oceny zgodności z prawem zaskarżonej decyzji, nawet, gdy dany zarzut nie został podniesiony (wyrok WSA w Warszawie, z dnia 25 lutego 2004 r., sygn. akt III S.A. 1456/02, Lex nr 113588).

Odnosząc powyższe rozważania do rozpatrywanej sprawy, należy stwierdzić, że fakt popełnienia przewinienia przez skarżącego jest oczywisty. Skarżący na żadnym etapie postępowania dyscyplinarnego nie kwestionował, że w dniu 15 sierpnia 2009 r. odmówił wykonania polecenia służbowego, zgodnie z którym miał pozostać po służbie w jednostce w celu ubezpieczenia czynności związanych z realizacją apelu wieczornego.

Wbrew stwierdzeniu organu dyscyplinarnego pierwszej instancji, przyznanie faktu popełnienia przewinienia nie jest równoznaczne, ani tożsame z przyznaniem się do winy. Skarżący w toku postępowania przed obiema instancjami konsekwentnie kwestionował swoją winę wskazując na okoliczności, które spowodowały odmowę polecenia.

Wadliwości takiej oceny stanu faktycznego nie dostrzegł Sąd Dyscyplinarny przy Okręgowym Inspektoracie Służby Więziennej, co w ocenie tut. Sądu, mogło mieć wpływ na wynik sprawy.

Odnosząc się do faktu popełnienia przewinienia należy podnieść, że z oczywistości jego popełnienia nie wynika automatycznie, że

funkcjonariusz Służby Więziennej musi być ukarany.

§ 3 ust. 1 ww. rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 14 listopada 1996 r. stanowi, że przy wymiarze kary bierze się pod uwagę w szczególności m.in.: rodzaj i wagę przewinienia, okoliczności, w jakich zostało popełnione przewinienie, pobudki czynu, stopień winy i inne.

Jeżeli ocena tych okoliczności doprowadzi do wniosku, że naruszenie dyscypliny służbowej jest znikome, postępowania dyscyplinarnego można nie wszczynać, a wszczęte można umorzyć, o czym stanowi § 9 ust. 2 ww. rozporządzenia.

Co prawda, że zgodnie z art. 132 ust. 3 ww. ustawy, sądy dyscyplinarne orzekają na podstawie swego przekonania opartego na swobodnej ocenie przeprowadzonych dowodów, jednak to przekonanie i swobodna ocena sądu dyscyplinarnego podlega kontroli sądu administracyjnego, bo na orzeczenie sądu dyscyplinarnego przysługuje skarga do sądu administracyjnego.

Z kolei sąd administracyjny dokonując kontroli zaskarżonego rozstrzygnięcia ocenia, czy prowadzone postępowanie dyscyplinarne zostało przeprowadzone w sposób prawidłowy.

Odnosząc powyższe rozważania do sprawy skarżącego należy stwierdzić, że okolicznością bezsporną jest, że powodem odmowy wykonania polecenia służbowego było złe samopoczucie skarżącego spowodowane bólem dziąseł, a także zmęczenie po 12-godzinnej służbie w tym dniu, który był trzecim pod rząd dniem takiej służby. Okoliczność ta wynika z raportu skarżącego, ale również z raportu jego przełożonego mł. chor. M. H.

Z " protokołu przesłuchania obwinionego" z dnia 3 września 2009 r. wynika, że skarżący prosił przełożonego, aby "z czysto ludzkich względów uwzględnił wyjątkową, indywidualną (jego) sytuację ". W przesłuchaniu tym skarżący oświadczył, że w tym dniu przyjmował środki przeciwbólowe " aby dotrwać do końca zmiany".

A zatem okoliczności, w jakich zostało popełnione przewinienie i pobudki czynu obligowały organy dyscyplinarne do rozważenia możliwości umorzenia tego postępowania. Z całą pewnością należało wziąć pod uwagę zachowanie skarżącego w kontekście, czy można je zakwalifikować, jako przejaw lekceważącego stosunku do służby i przełożonych, czy można czynić skarżącemu zarzut złej woli.

Pamiętać należy, jakie są cele postępowania dyscyplinarnego: zdyscyplinowanie funkcjonariusza, który narusza dyscyplinę służbową z powodu lekceważenia swoich obowiązków, gdy nie wykazuje należytej staranności, rzetelności i sumienności w ich wykonaniu.

W orzeczeniu dyscyplinarnym organu pierwszej instancji, Dyrektor Aresztu Śledczego w ogóle nie odniósł się do okoliczności, w jakich zostało popełnione przewinienie, ani do pobudek działania skarżącego i błędnie przyjął, że skarżący przyznał się do winy.

Sąd Dyscyplinarny prawidłowo ustalił, że skarżący przyznał się do popełnienia czynu, natomiast w sposób nieuprawniony przyjął, że przyczyny odmowy wykonania polecenia należało rozważyć li tylko w kontekście przesłanek ustawowych określonych w art. 58 ust. 2 ww. ustawy. Sąd ten zaniechał rozważenia możliwości zastosowania § 9 ust. 2 w związku z § 3 ust. 1 ww. rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 14 listopada 1996 r., a więc zbadania, czy nie zachodzą przesłanki do umorzenia postępowania dyscyplinarnego.

Dodatkowo należy podnieść, że organy dyscyplinarne obu instancji nie dokonały oceny dowodu z zaświadczenia lekarskiego przedłożonego przez skarżącego. Ocena materiału dowodowego dokonana przez organy dyscyplinarne nie jest pełna, pomija bowiem ocenę okoliczności podnoszonych przez skarżącego, w jakich zostało popełnione przewinienie, jego pobudek działania i stopnia winy, a w konsekwencji ocena Sądu Dyscyplinarnego, że "wymierzona kara dyscyplinarna jest adekwatna do stopnia przewinienia" nie została poparta żadną argumentacją.

Wskazane okoliczności uniemożliwiają Sądowi kontrolę zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Tut. Sąd podzielił stanowisko Sądu Dyscyplinarnego, że Służba Więzienna jest formacją zmilitaryzowaną, opartą na podległości służbowej i silnym podporządkowaniem, a podwładny nie może kwestionować poleceń. Zgodnie z art. 58 ust. 2 ww. ustawy funkcjonariusz nie może odmówić wykonania polecenia, chyba że wykonanie rozkazu lub polecenia łączyłoby się z popełnieniem przestępstwa. Podkreślić jednak należy, że władza przełożonego wobec podwładnego nie może być wykonywana nie tylko z naruszeniem przepisów karnych, ale również z naruszeniem treści złożonego ślubowania. Każdy funkcjonariusz, przełożony i podwładny, zgodnie z art. 27 ww. ustawy musi przestrzegać przepisów prawa, ale również musi kierować się zasadami humanizmu i poszanowania godności ludzkiej. Zasad ta obowiązuje nie tylko wobec osób odbywających kary pozbawienia wolności i tymczasowo aresztowanych, ale również w stosunkach przełożony - podwładny, i w innych stosunkach i relacjach służbowych.

Każda władza, a w szczególności w służbach mundurowych, właśnie ze względu na swą specyfikę, musi być wykonywana zgodnie z

przepisami, ale również z poszanowaniem zasad humanizmu i godności człowieka. Brak tych zasad w wykonywaniu władzy (każdej władzy) może prowadzić do tak negatywnych zjawisk społecznych, jak lobbing w pracy, czy "fala" w wojsku.

Rozkaz lub polecenie, nawet zgodne z prawem, nie mogą mieć na celu upokorzenie podwładnego, czy naruszenie jego godności, co w niniejszej sprawie było przedmiotem zarzutu ze strony skarżącego, a do czego organy dyscyplinarne nie ustosunkowały się w wydanych orzeczeniach.

W ocenie tut. Sądu, w postępowaniu dyscyplinarnym doszło do naruszenia procedury postępowania dyscyplinarnego, a naruszenie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, co uzasadnia uchylenie rozstrzygnięć organów I i II instancji na podstawie art. 145 § 1 pkt 1 lit. c ww. ustawy - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi.

Co do wniosków dowodowych zgłoszonych przez skarżącego w toku postępowania przed Sądem Dyscyplinarnym przy Okręgowym Inspektoracie Służby Więziennej, tut. Sąd w całości podzielił stanowisko Sądu Dyscyplinarnego.

Uchylenie orzeczeń organów dyscyplinarnych skutkuje koniecznością rozpoznania niniejszej sprawy przy uwzględnieniu ustawy z dnia 9 kwietnia 2010 r. o Służbie Więziennej (Dz. U. z 2010 r. Nr 79, poz. 523 ze zm.), która weszła w życie z dniem 13 sierpnia 2010 r. oraz przy uwzględnieniu oceny prawnej zawartej w niniejszym wyroku.

O kosztach postępowania nie orzeczono na podstawie art. 219 ww. ustawy - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, wobec braku wniosku o ich zasądzenie.